



## AUDIOLAB 9000N

Wśród trzech występujących w tym teście producentów Audiolab ma najdłuższą historię, związaną głównie ze wzmacniaczami, które nadal dominują w jego ofercie. Zmiany na rynku nie zostały jednak przez firmę zignorowane i już od kilku lat Audiolab intensywnie pracuje nad odtwarzaczami sieciowymi.

**P**ierwszy był 6000N Play, potem pojawił się 7000N Play, a najnowsza konstrukcją jest 9000N, należąca do najlepszej serii producenta. Audiolab deklaruje przełom i chociaż zwykle w takich hałach jest sporo marketingu, to 9000N faktycznie można uznać za otwarcie nowego rozdziału.

Wcześniejsze modele w zakresie funkcji sieciowych były podporządkowane (i są, wciąż pozostając w ofercie) systemowi DTS Play-Fi. Symbol 9000N, pozbawiony dodatku Play, sugeruje, że tym razem jest inaczej. Audiolab nie opracował jeszcze własnej platformy, ale na użytek modelu referencyjnego nawiązał współpracę z firmą Lumin.

W serii 9000 jest też wzmacniacz zintegrowany 9000A oraz transport CD 9000CDT (bez wyjść analogowych). Cyfrowe wejścia, wraz z przetwornikiem C/A, musi więc mieć (i ma) integra 9000A, mimo to 9000N nie jest jedynie „napędem”, ale pełnym odtwarzaczem z wyjściami analogowymi. Za taką decyzją stoi oczywiście koncepcja większej uniwersalności i funkcjonowania 9000N również poza serią 9000.

Tańsze odtwarzacze sieciowe Audiolaba są wizualnie skromne, 9000N jest już bardziej efektowny, głównie dzięki kolorowemu wyświetlaczowi. Obsługa 9000N pozostaje dość tradycyjna, wyświetlacz nie jest dotykowy, towarzyszy mu wielofunkcyjne pokrętko i regulacja głośności.

W podstawowym trybie oglądamy okładki płyt i podstawowe informacje dotyczące odtwarzanej muzyki, dodatkowo eksponowane są parametry plików, co zwraca uwagę na potencjał urządzenia. Do wyboru są inne tryby wyświetlacza, w tym obecnie modna graficzna imitacja wskaźników wystrojenia VU.

Na szczęście mijają czasy, kiedy trzeba było zwracać uwagę na rodzaj połączenia i transmisji, bo wiązało się to z ograniczeniami w parametrach obsługiwanych plików i sygnałów. 9000N – niezależnie od tego jak podamy mu muzykę – odtworzy właściwie wszystko jej najnowsze (i pewnie przyszłe, bo nic specjalnie więcej nie da się już chyba wymyślić) warianty. W zakresie plików PCM zrozumie 32 bit/768 kHz, a górną granicą dla DSD jest DSD512. Do tego dochodzi MQA.

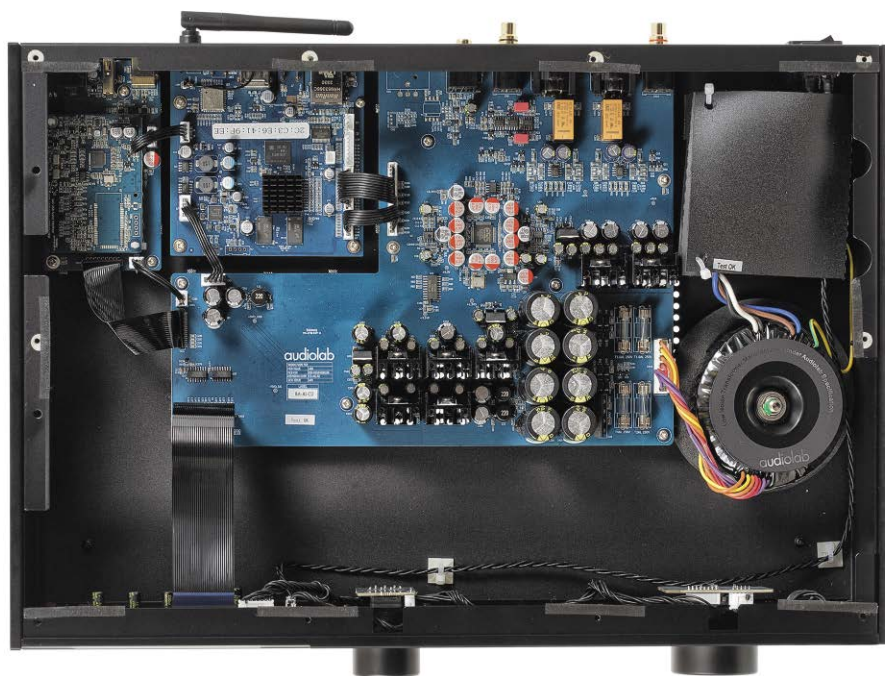
Aplikacje mobilne rozwijają się bujnie, ale przynajmniej niektórzy producenci zdążyli się już zorientować, że urządzenia wciąż warto wyposażać w tradycyjny pilot, chociażby ze względu na przyzwyczajenie użytkowników, a do obsługi pewnych funkcji będzie on obiektywnie najwygodniejszy.



Funkcjonalność 9000N koncentruje się na połączeniach sieciowych.

Audiolab podszedł praktycznie do komunikacji sieciowej. Wyodrębnił dwa zasadnicze sposoby słuchania muzyki. Pierwszy związany jest z kolekcjonowaniem plików na dyskach twardych. Ich zawartość udostępniamy za pośrednictwem domowego serwera typu NAS, można też podłączyć dysk bezpośrednio do odtwarzacza (za pomocą złącza USB); uniwersalny dostęp sieciowy zapewnia protokół DLNA. Drugim sposobem są serwisy internetowe, które 9000N „załatwia” dwoma zasadniczymi narzędziami – Spotify Connect oraz Tidal Connect. Wreszcie wszystko to (a nawet więcej) złoży razem system Roon, z którym odtwarzacz jest również kompatybilny. Spektrum możliwości dopełnia Apple AirPlay 2. W tej sytuacji brak Bluetooth chyba nikogo nie zaboli. W menu znajdziemy możliwość wyłączenia regulacji głośności, ustawienia dekodera MQA oraz wybór pięciu charakterystyk filtrów cyfrowych.

W analogowej sekcji wyjściowej znajdziemy zarówno gniazda RCA, jak i XLR – w obydwu przypadkach z opcją regulacji poziomu. W sekcji cyfrowej są gniazda współosiowe oraz optyczne. Oddzielnie ustawiono złącze sieciowe LAN, USB do obsługi zewnętrznych dysków twardych i kilka dodatków (wyzwalacze, konfiguracja Wi-Fi czy resetowanie urządzenia). Wprawdzie Audiolab zachęca, aby korzystać z LAN, gdy to tylko możliwe, ale jednocześnie podkreśla, że starannie przygotował Wi-Fi. Wejście USB-B służy jako USB-DAC, a obok znajduje się USB do aktualizacji oprogramowania.



Obwody rozdzielono między cztery główne płytki drukowane.

Za kluczowe funkcje sieciowe i strumieniowe odpowiada niewielki, środkowy moduł z czterordzeniowym procesorem w wydajnej architekturze ARM. Ściąga on informacje z sieci (zarówno przez LAN, jak i Wi-Fi – bo odbiornik bezprzewodowy jest na tej samej płytce), przetwarza i dekoduje pliki audio, wysyłając już tak dość gruntownie obrobione sygnały cyfrowe na największą z trzech płytek. Tam następuje konwersja C/A, powierzona znakomitej kości ESS Technology ES9038PRO.

**ES9038PRO wciąż pozostaje jednym z najlepszych (gotowych scalaków) z dynamiką sięgającą aż 132 dB i to już w trybie ośmio-kanalowym.**

Audiolab z takiej konfiguracji korzysta i (podobnie jak wiele innych firm) ułatwia to uzyskanie sygnału zbalansowanego.



Funkcja USB-DAC jest wciąż mocnym punktem programu odtwarzaczy sieciowych.



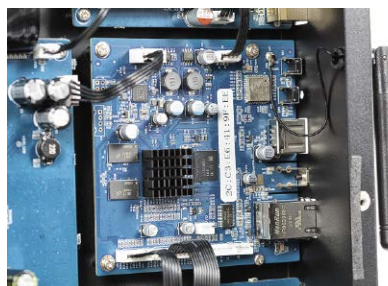
9000N jest konstrukcją zbalansowaną, na każdym z dwóch wyjść możliwa jest regulacja głośności.



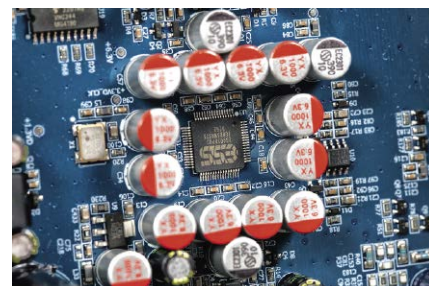
Jedno z dodatkowych gniazd USB służy do podłączenia nośników pamięci.



Zasilacz to rozbudowany układ liniowy z transformatorem toroidalnym.



Dla 9000N przygotowano nowy moduł strumieniowania i komunikacji sieciowej.



Przetwornik C/A to znany i wciąż fenomenalny ESS Technology ES9038PRO.

### ODSŁUCH

Zanim zasiadłem w fotelu z notatnikiem w ręku i wzmożoną uwagą, 9000N towarzyszył mi w przygotowaniach, a muzyka jedynie delikatnie sączyła się z kolumn. Już jednak w takich „towarzyskich” okolicznościach jego brzmienie zwracało uwagę imponującą spójnością, czytelnością, a nawet detalicznością. Nie trzeba było się wsłuchiwać, ustawiać do stereofonii – nie o takie atrakcje chodziło. Istotne były sprawy fundamentalne, których można doświadczać przechadzając się po pokoju.

**Brzmienie 9000N jest intensywne i uporządkowane, nie się w nim nie rozłazi i nie komplikuje.**

Angażuje każdą muzyką, nie ukrywając różnic między nagraniami. Zajmując optymalne miejsce, podnosząc poziom głośności, słyszymy jeszcze więcej i lepiej, ale dźwięk nie staje się napastliwy i hiperanalizujący. Jest różnicujący, przejrzysty, ale przede wszystkim przekonujący, emocjonujący. 9000N jest mistrzem komunikatywności. Niezależnie od tego, czy dociera sygnał 24-, 20- czy 16-bitowy, dźwięk jest żywy, bliski, bezpośredni.



W pudełku znajdziemy wszechstronny pilot, po wirtualny sterownik trzeba się udać do wybranego sklepu z aplikacjami.

Taka prezentacja służy temu, abyśmy słuchali niemal aktywnie, cały czas zaabsorbowani i zaciekawieni, a nie usypiali. Dlatego taki wyczynowy, ekspresyjny dźwięk też nie wszystkim musi przypaść do gustu i nie będzie tak samo dobrze służył każdemu nagraniu, przy czym nie chodzi o jego rozdzielczość, ale o inne problemy, jakie może nieść ze sobą słabsza realizacja. 9000N gra entuzjastycznie, ale bez zahamowań. Przy najlepszych materiałach mamy ucztę, gdy 9000N łączy zdrową dynamikę z nasyceniem i dokładnością. Można rozkoszować się samymi wybrzmieniami, akustyką, niuansami. Nie ma tutaj jednak specjalnego własnego klimatu, ocieplenia, dobarwienia – jest czysta siła i czysta przestrzeń.

Bas jest mocny i szybki, wysokie tony wyraziste i precyzyjne, średnica równa i neutralna, nie skupia na sobie bezwzględnie uwagi. 9000N to idealne źródło dla każdego, kto chciałby z nagrań wyciągnąć jak najwięcej, a jednocześnie być pod wpływem muzycznej energii, a nie tylko techniki. Nie będzie najlepszym wyborem dla tych, którzy poszukują brzmienia zawsze spokojnego i milutkiego.

### AUDIOLAB 9000N

#### CENA

12 400 zł

#### DYSTRYBUTOR

21Distribution

www.21Distribution.pl

#### WYKONANIE

Rasowy hajfajowy odtwarzacz sieciowy w pełnowymiarowej obudowie. Audiofilska konstrukcja ze zbalansowanym torem sygnału, jednym z najlepszych „gotowych” konwerterów DAC i solidnym, liniowym zasilaczem.

#### FUNKCJONALNOŚĆ

Strumieniowanie w najważniejszych systemach, Spotify Connect, Tidal Connect, DLNA oraz Roon. Poradzi sobie z każdym rodzajem plików (PCM 32/768, DSD512 oraz MQA). Wyjścia zbalansowane, dodatkowe gniazdo USB do podłączenia zewnętrznego dysku.

#### BRZMIENIE

Dynamiczne, dokładne, bezpośrednie. Energetyczne, emocjonalne, komunikatywne.



W podstawowym trybie pokazywane są również parametry sygnału (plików).



Wśród wartościowych funkcji menu jest wybór charakterystyk filtrów cyfrowych.



Jest też tryb animacji wskaźników wychyłowych.



Umieszczone przy wyświetlaczu wielofunkcyjne pokrętko pozwala poruszać się po menu.